

boczny tor 71

pismo. dzień później

MIŁOŚĆ I BÓG WIE CO / No proszę, daj mi powód. Proszę i wymagam. Możesz mi pomóc na kilka sposobów, znam kilka łatwych sposobów. Ciało, niezamknięte oczy, poruszenie, bez końca. Nie zmieni świata nikt z nas i nie zmieni świat nas teraz. Ale spróbujmy. To może być łatwiejsze niż jeśli wcale nic z tego. Czujesz, jak cię zwodzę w stronę niepewności? Spróbuj, jak to jest w trzech słowach: być, mieć, czuć – obok, w cieniu potrzeb. Jasne, to tylko deklaracje. Szukać, oszukać, znaleźć się blisko, zapomnieć. Kilka łatwych sposobów. Świat się nie zmienia, my się nie zmienimy, to później, później. Teraz oddaliśmy się w zbliżeniu, daremność prawie nieodczuwalna. Znam kilka łatwych sposobów na utrudnienie życia, ale bez obaw – nie umiem się dzielić. / **2 w 1** / Nie mam czasu i ochoty. / **WALENTYNKI** / „A ty masz serce? Serio pytam, bo niektórym to się krew sama pompuje i nie myślą”. / **ZASPY** / Oczy bolą. Trzeci miesiąc sypią solą. Zasypiam nad ranem, ciemniejszym niż noc. Zasypiam i wszystko się sypie: „nie śnisz, wstawaj, nie udawaj!” Znów na czas. Wstanę niewypogodzony? A może nie wstanę? Albo wstanę i na szczęście już będzie po dniu? / **WIOSNA** / Przeróżająca nuda ogarnie cię niebawem, już to czujesz. Otchłanne rozrywki w studni bez wody wzmogły pragnienie. To ten moment, nawet nie sil się na delikatność. Skórę obrasta mech, ale nie będzie ci zielono i miło w dotyku. Rozsypiesz się w drobiazgi i nie licz, że ktoś to pozbiera. Tym bardziej, im bardziej chcesz. Zeschniesz od chcenia, od niechcenia nie zaznasz spokoju. Nie mogło być gorzej. Jest gorzej – nie ma nic w zamian. / **PATRZĘ NA CIEBIE** / „Co masz na myśli? Czekać, czekaj, no stań spokojnie, zaraz ci to wyjmę, jakiś paproch ci wpadł”. / **ULUBIONA PORADNIA** / „Jaka jest twoja ulubiona pora dnia?” „Nie wiem. Ja do żadnej nie chodzę”. / **NIEUSTANNA ZUZANNA** / Zrelaksuj mnie. To znaczy daj mi coś nie na sen. W tym sensie, że wiesz, jak lubię. Że się nie powtórzy. Rozumiesz? / **ŻONGLER** / Naprawdę nie pamiętam, jak to się stało. Obudziłem się i w kieszeni mam trzy zapalniczki. Jak można być takim egoistą? / **NIEMOŻLIWE** / Pięknie. Wspaniale. Dość.

puste
strony
się nie
liczą